

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 5-go września 1936 r.

Obwieszczenie.

Na zasadzie ustawy z dnia 13. marca 1934 r. o nadzorze nad hodowlą koni (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 284) oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 2 lipca 1935 r. o wykonaniu ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 339) zarządza się przegląd ogierów przez komisję kwalifikacyjną w dniu 17. X. 1936 r. o godz. 8.30 na targowicy miejskiej w Koźminie i podaje się do wiadomości co następuje:

1. Właściciele ogierów trzyletnich i starszych, obowiązani są zgłaszać je corocznie najpóźniej do 1 kwietnia do zarządów gmin, w którym obszarze ogierzy mają miejsce stałego postoju i zawiadamić zarządy gmin w ciągu dni 14, o wytrzebieńiu, padnięciu lub pozbycia ogiera. Wiek konia określony w rozporządzeniu niniejszem, liczy się od 1-go stycznia tego roku, w którym koni się urodził (§ 7).

2. Za niezgłoszenie ogiera do Zarządu Gminy, właściciel ogiera ukarany będzie grzywną do 20 zł.

3. Właściciele ogierów winni doprowadzić na przegląd przed komisję kwalifikacyjną w terminie i miejscu określonym w niniejszym obwieszczeniu.

4. Za niedoprowadzenie ogiera przed komisję kwalifikacyjną właściciel ogiera ukarany będzie grzywną do 20 zł.

5. Zwolnione są od zgłoszenia i doprowadzenia przed komisję kwalifikacyjną ogierzy które:

- mają miejsce stałego postoju w Bydgoszczy i Poznaniu
- są przygotowywane w bieżącym roku kalendarzowym do prób dzielności, lub biorą udział w próbach dzielności, odbywających się zgodnie z przepisami o wyścigach konnych,
- są używane do badań naukowych, lub celów leczniczych w zakładach naukowych, lub leczniczych.
- znajdują się w zwierzyczu jako okazy.

Właściciele tych ogierów mogą nie doprowadzać ich przed komisję kwalifikacyjną, jeżeli przedstawia odpowiednie zaświadczenie wydane w stosunku do ogierów określonych w pkt.

- przez instytucję, zarządzającą próby dzielności,
- przez kierownika zakładu naukowego lub leczniczego,
- przez starostę.

Ogierzy powyżej wymienione nie podlegają opłacie 50 zł, nie wolno jednak nim stanowić.

6. Zwolnione są od doprowadzenia przed komisję kwalifikacyjną, natomiast muszą być zgłoszone do spisu ogierzy zakwalifikowane do kategorii I-szej dożywnie, oraz ogierzy kategorii I-szej, których termin licencji nie upłynął (z nadmienieniem do którego roku ważne jest świadectwo uznania).

7. Właściciele ogierów urodzonych w r. 1934 oraz ogierów zwolnionych na podstawie ust. 5, jeżeli pragną ubiegać się o uznanie ogiera za odpowiedniego do hodowli w celu uzyskania prawa pokrywania nimi cudzych klaczy w sezonie 1937 r. winni zgłosić je, oraz doprowadzić na przegląd przed komisję kwalifikacyjną.

8. Właściciele ogierów powinni przedstawić komisji kwalifikacyjnej wszystkie dokumenty dotyczące ogiera: dowód tożsamości, świadectwo pochodzenia (ostemplowane i potwierdzone przez kierownika Państwowego Stada Ogierów), poprzednio wydane świadectwo uznania oraz blok stanowienia klaczy, o ile ogier posiada licencję.

9. Właścicielom ogierów uznanych przez komisję kwalifikacyjną, wydane będą bezpłatnie świadectwa uznania, względnie przedłużone (na drugiej stronie świadectwa), o ile ogier posiadał licencję.

10. Pokrywanie cudzych klaczy dozwolone jest tylko ogierami uznanymi i na obszarze, jaki będzie wyznaczony w wydanym świadectwie uznania.

11. Ogierzy, które nie zostały uznane, podlegają opłacie po 50 zł rocznie i nie wolno nimi stanowić cudzych klaczy.

12. Stanowienie cudzych klaczy ogierem nieposiadającym świadectwa uznania, karane będzie grzywną do 300 zł. Winny dopuszczenia możliwości pokrycia cudzych klaczy ogierem nieuznanym ukarany będzie grzywną do 20 zł.

P.P. Burmistrzowie, Wójtowie i Sołtyśi ogłaszają powyższe w sposób zwykły praktykowany.

Krotoszyn, dnia 1 września 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.
WILIMOWSKI

Nr. Roln. 13/10/36

Zarządzenie Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego

z dnia 31 sierpnia 1936 r., dotyczące ustalenia maksymalnej taryfy kominarskiej

Na podstawie przepisów art. 131 łącznie z art. 43 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. VI. 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) w brzmieniu ustawy z dnia 10 III.

1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40 poz. 350) po wysłuchaniu opinii Zarządów miejskich i Gminnych oraz Izby Przemysłowo-Handlowej, ustalam następującą maksymalną taryfę kominarską:

	Nazwa czynności kominarskich	We wszystkich miejscowościach z wyjątkiem miasta Krotoszyna	W mieście Krotoszyńskie
I a.	Za oczyszczenie wąskiej rury ruskiej w bud. parter.	15 gr.	10 gr.
I b.	Za każde dalsze piętro	3 gr.	3 gr.
II a.	Za czyszczenie rozszerzonej rury ruskiej w bud. parter.	15 gr.	12 gr.
II b.	Za każde dalsze piętro	4 gr.	4 gr.
III a.	Za czyszczenie sztygara wzgl. kominą tyczkowego włącznie kanałów stojących wzgl. leżących w budynkach parter.	20 gr. włącznie kanałów i kominków	18 gr.
III b.	Za każde dalsze piętro	5 gr.	5 gr.
IV a.	Za czyszczenie kominą proceduralowego wzgl. centralnego ogrzewania	50 gr.	50 gr.
IV b.	Za każde dalsze piętro	5 gr.	5 gr.
V	Za wypalenie sadzy w kominie, albo rurze ruskiej	1 zł.	1 zł.

	Nazwa czynności kominarskich	We wszystkich miejscowościach z wyjątkiem miasta Krotoszyna	W mieście Krotoszynie
VI	Za wypalanie sadzy w kminie proceder. wędzarniach rzeźniach i rybnych za 1 godz. bez wzgl. na ilość potrzeb pomoc.	2 zł.	2 zł.
VII a.	Za czyszczenie pieca kuchennego do użytku prywatnego z jednym piecykiem do pieczenia	40 gr.	30 gr.
VII b.	Z dwoma i więcej piecykami do pieczenia	45 gr.	40 gr.
VIII	Za czyszczenie kotła w pralni włącznie kanału	15 gr.	15 gr.
IX	Za czyszczenie procederowych piecy kuchennych	2 zł.	1,50 zł.
X	Za czyszczenie rur blaszanych, glinianych i kanałów od 1 metra bieżącego	15 gr.	10 gr.
XI.	Za zrewidowanie kominów w nowo wybudowanych budynkach oraz kominów przerobionych od przewodu komin.	50 gr.	45 gr.
XII.	Za prace, której wykonanie jest konieczne przed godz. 7-mą (rano) lub po godz. 17-tej (popołudniu) albo będzie wykonana w czasie wyżej wymienionym na żądanie właściciela, opłaty będą o 50% wyższe od normalnej taryfy.		
XIII.	Za prace kominarskie nie objęte taryfą, opłaty będą normowane według specjalnej umowy pomiędzy właścicielem domu, a przedsiębiorcą kominarskim.		
XIV.	Zapłata obejmuje od 1 maja do 30 września tylko przewody kuchenne, a od 1 października do 31 kwietnia wszystkie nawet przejściowo używane przewody kominowe za wyłączeniem przewodów wentylacyjnych (tak zw. parowników).		
XV.	Zamieszkałe poddasze i auteryny liczy się jako piętro przy obliczaniu należności za czyszczenie kominów.		
XVI.	Należność za czyszczenie kominów opłaca właściciel domu przedsiębiorcę kominarskiego co miesiąc z dołu.		
Uwaga:	Za kminy przemysłowe uważa się: piekarnie, masarnie, kawiarnie, cukiernie, restauracje, kufalnie, oraz zakłady posiadające większe paleniska np. pensjonaty i t. p.		

Zarządzenie niniejsze obowiązuje z dniem 1 października 1936 r.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego zarządzenia traci moc obowiązującą zarządzenie o taryfie kominarskiej z dnia 23. IX. 1930 r.

Starosta Powiatowy:
Nr. A. 36/37/36. (—) WILIMOWSKI

Dział nieurzędowy.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 3. XI. 1936 r.

Zyto nowe	14,50	14,75
Pezenica	21,50	21,75
Jęczmień	15,75	16,25
Owies	18,25	14,—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	22,75	23,—
Mąka żytnia gat. I 0—65%	21,75	22,25
Mąka żytnia g. II 50—65%	16,50	17,50
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	15,—	16,—
M. pszen. g. IA 0-45%	35,25	35,75
M. pszen. g. IB 0-55%	34,25	34,75
M. pszen. g. IC 0-60%	33,75	34,25
Otręby żytnie	10,—	10,50
Otręby pszenne	10,75	11,25
Gorzycza	31,—	34,—
Wyka latowa		
Peluszka		
Groch Wiktorja	21,—	24,—
Groch Folgera	23,—	25,—

Wladomości kościelne.

od 6. IX. — 13. IX. 1936 r.

Niedziela 6. IX. Msze św. niedzielne od 7 do 11. — Po niezaporaż zebra. Róż. Panien w kościele, a na salce Kat. Tow. Robotników Polskich.

Komunja kwartalna Katol. Stow. Kobiet Jedność i Przemysł.

O godz. 9 tej poświęcenie sztandaru Kółka Włościanek. — Po niezaporaż dożynki w Strzelnicy; czysty zysk na sztandar Br. kość.

Poniedziałek 7. IX. Komunja św. miesięczna chorych — zgłaszać ich należy w zachrystyi. — O 4-iej zebranie plenarne Tow. Pań św. Wincentego a Paulo w salce parafialnej. — O 5-iej zebr. Wydziału Sodalicii żeńskiej. — O 8-iej wiecz. zebranie Kat. Stow. Kobiet Przemysł.

Środa 9. IX. O 5-iej zebr. plenarne Sodalicii żeńskiej.

Czwartek 10. IX. Po pierwszej adoracji zebr. Kat. Kola Abasyntek. Sobota 12. IX. Spowiedź św. od godziny 5.30. — wspólna spowiedź Kat. Tow. Robotników, a nazajutrz o godz. 8-iej Komunja św.

Niedziela 13. IX. Po sumie zebra. Kola Włościanek. — Po niezaporaż zebra. III. Zakonu.

Roczniki P. D. R. W. nadeszły — do odebrania u skarbniczki.

We wtorek przypada święto Narodzenia N. M. P. — dlatego w niedzielę w klasztorze odpust — na mezy gimnazjalnej wystaw. Najśw. Sakramentu, a o 11-iej suma z procesją. — Nieszpory w klasztorze o 3-iej. — Chrztu u fary o godzinie 2,80.

Zgony.

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następujące zgony:

Wanda Ottówna, lat 23.
Gałęski Tadeusz, 10 dni.

Kronika miejscowa.

— Z L. O. P. P. Zebranie organizacyjne komitetu Tygodnia Lotniczego odbędzie się dziś t. j. w piątek o godz. 18 tej w Hotelu pod Białym Orłem, na które to zebranie uprzejmie zaprasza Zarząd Koła L. O. P. P.

— Kino „Bałtyk“ wyświetla świetną komedię muzyczną opracowaną na muzyce najpopularniejszej operetki Lehara p.t. „Wesoła wdówka“. Uroczą gwiazdą ekranu Jeanette MacDonald w roli bogatej wdówki przesłuchującej gra, śpiewa, tańczy i czaruje. Godnym jej partnerem jest popularny amant filmowy M. Chevalier, jako niepoprawny, wesoły bafmut. Świetna reżyserja, przebogata, wspaniała wystawa, balet, złożyły się na harmonijną całość w opowieści melodyjnej, zawsze nowej muzyki Lehara. Szczęry, naturalny humor tryska z każdej sceny tego ślicznego filmu.

Najnowsze szczegółowe

PRZEPISY

SANITARNO - PORZĄDKOWE

dla gminy miasta Krotoszyna, uchwalone przez Radę Miejską w dniu 6 maja 1936 r. które powinny się znajdować w bramie każdej nieruchomości

można nabyć

w Zarządzie Miejskim

pokój nr. 5.

— Z życia artystycznego. W ub. śródcę Teatr Miejski z Ostrowa otworzył sezon 1936/37 w Krotoszynie, wystawiając w „Strzelnicy“ komedię Aleksandra Fredry p.t. „Gwałtu co się dzieje“.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem spektaklu wygłosił przemówienie burmistrz naszego miasta p. Fenrych kpt. w st. sp., w gorących słowach witając zorganizowaną z takim nakładem pracy i poświęcenia ze strony p. dyr. Szczególnie w Krotoszynie stała placówka krzewienia sztuki i polskiego słowa tu, na zachodnich kresach. Przedstawiały pokrótkie znaczenie stałego teatru w Krotoszynie, p. Burmistrz wezwał publiczność do rozwiązania serdecznych więzi z aktorami przez stałe i liczne uczeszczenie na widowiska. Następnie prezes „Towarzystwa Miłośników Sztuki“ p. mec. Witecki podkreślił znaczenie sztuki scenicznej posiadającej tak wielkie walory propagandy żywego słowa polskiego co zwłazsza uwidacznia się przy odgrywaniu utworów polskich autorów np. nieśmiertelnego komedjopisarza Aleks. Fredry którego sztuką zainaugurowano nowy sezon w Krotoszynie. P. mec. Witecki zakończył przemówienie życzeniami dla Teatru Ostrowskiego jak najlepszych sukcesów na terenie naszego miasta. Wreszcie p. dyr. Szczególnie w krótkich lecz serdecznych słowach podziękowała swych przedmówcom, zapewniając zebrałym że doloży wszelkich starań, by wywiązać się jak najlepiej z pokładanych nadziei ku zadowoleniu miłośników sceny.

Trzęś komedji „Gwałtu co się dzieje“ jest nadzwyczaj humorystyczna i pełna oryginalności, Zony mieszkańców mia-

ta Osieka, niezadowolone z rządów swych yrańskich małżonków, dokonały rzetelnego samemu ujęciu w ręce ster rządów w mieście, przywdziewając męskie stroje i zmuszając wszystkich mężczyzn do noszenia żakobowych. Zabawny to zaiste widok statecznych mężów z długimi wąsami i w... spodnicach, drążących przed sobą włócznię. Trzeba było dopiero podstępem młodego szlachcika, by uzurpator oddał władzę w ręce swych mężów ze strachu przed zbliżającym się widmem walki z wrogiem.

Cała sztuka — to wielka i cięta satyra, pobudzająca widzów doskonałym humorem i przekomieżeniami sytuacjami do nieustannego śmiechu.

Zespół aktorski, dobrze dobrany, znakomicie odgrywał swe role, wywołując częste brawa publiczności. Pośród aktorów ujrzelśmy starych znajomych pp.: Zbierzyńskiego Cz. i Łuczaka Zygma., pięknego amanta i dobrego aktora, poza tym widzieliśmy nowe twarze. Szczególnie dobrze wypadła rola Urszuli, burmistrza w Osieku w wykonaniu p. Kozłowskiego, oraz trójka nieszczęśliwych małżonków, których doskonale odwzorzyli pp.: Jarczewski, Zbierzyński i Jeleński.

Mimo, że frekwencja nie dopisała, między zebraną publicznością a zgraniem gronem aktorów wytworzył się serdeczny nastrój, ku czemu wiele przyczyniły się wszelkie treści, piękny styl wierszem pisanej komedii, jak również doskonała gra artystów i piękne dekoracje.

W dniu 16 b. m. odegra tenże Teatr Miejski z Ostrowa komedję Bus-Fekete'go p. t. „Trafiła pani generałowej”. Mamy nadzieję, że w dniu tym zabraknie miejsca w sali „Strzelnicy”.

— Wyświetlany w kinie „Promień” film produkcji R. P. p. t. „Potępieniec” oparty jest na tle odwiecznej walki, między światem przestępczym, a obrońcami ludu i spokoju publicznego. „Potępieniec”, który sprzedaje przyjaciela, aby

uzyskać pieniądze dla ukochanej kobiety, zgniebiony wyrzutami sumienia i ogólną wzdrgadką, szukający zapomnienia w pijanistwie — budzi w sercach widzów tylko litość dla tego silnego, odważnego i szczerzego, lecz zarazem ciemnego, naiwnego i łatwowiernego nędzarza. Wiktor Mle. Laglen wywiązuje się po mistrzowsku z nadzwyczaj trudnej roli stwarzając wstrząsającą, niezapomnianą postać nieszczęśliwika. Film odznaczony licznymi nagrodami stoi wysoko pod względem reżyserji i sztuki aktorskiej, a przepiękne zdjęcia nocne nadają mu tajemniczy i niesamowity nastrój.

Udzielam lekcji PLASTYKI I RYTMIKI

chłopcy i dziewczynki — od lat 5-ciu.

Mickiewicz 4 m. 3-ii. pr.

— Koło Włościanek w Krotoszynie obchodzi dnia 6. września b. r. dziesięciolecie swego istnienia. Program uroczystości z niem związanych — następujący: o godz. 9-tej msza św. i poświęcenie sztandaru; o godz. 15.30 deżynki w ogrodzie Strzelnicy — wstęp 25 groszy. — Wieczorem zabawa tańeczna w sali Strzelnicy — wstęp 75 groszy.

Podkreśla się, że msza św. i poświęcenie sztandaru odbędzie się o godz. 9 tej a nie o godz. 9.30 jak mylnie podano w zaproszeniach dla rodziców chrzestnych. Wobec powyższego zbiórka rodziców chrzestnych w Domu Katolickim o g. 8.45

— Kronika policyjna. W „Akwawicie” przy ul. Słodowej dokonano kradzieży prętów żelaznych, stanowiących poręcz dookoła zbiorników spirytusowych. Sprawca kradzieży okazał się niej. Bialek Jan z Krotoszyna.

— Robotnica z majątku Duszna Górka

ciężkich, ale wyraźnych dosłyszalnych, sierżant poznał, że było ich więcej niż jedna osoba. Iu ich było — nie mógł się zorientować.

Naraz kroki ustały. Widoceźnie przybyły zatrzymali się. Sierżant usłyszał szepty. Dochodziły z drugiego piętra. Najpierw brzmiały cicho, nieśmiało, tak że nie mógł rozróżnić poszczególnych słów. Potem szepty zamieniły się w niegłośną, lecz wyraźną rozmowę.

— Ciemno, u licha. Kto zgasił światło?

— Nie wiem. Może popsuło się, a może to z rozkazu starego. Masz fajki Dan.

— Mam, ale nie wiem, czy można palić.

Od czasu gdy Dan, człowiek szajki Brunsy, ułatwił potajemnie ucieczkę dwóm więźniom z basenu stał się on bardzo obowiązkowy. Nie chciał zwrócić na siebie podejrzeń. On to bowiem rzucił do pokoju nr. 15, w którym byli zamknięci Juljusz Lerad i Nr. 8 — wrzucił klucz do zatrzymania wody, pilnik stelowy oraz rewolwer z tłumikiem. Gdy Juljusz wówczas poczęstował go papierosem nie wiedział, że zato uratuje mu życie.

— Słuchaj Dan, od kiedy ty się stał taki inteligent i obowiązkowy do przesady. Można palić, bo już niema niebezpieczeństwa. Te dwa szpicle napewno już są nieszkodliwione. Dawaj fajkę.

Znowu zapanowała milczenie. Rozległ się trzask zapalonej zapalniczki i błysk światła. W świetle tem dojrzał sierżant z przerażeniem, że oba draby, stoją o pół piętra niżej od niego, przy oknie wychodzącym na podwórze. Szczęściem obaj byli odwrócony tyłem. Stali oparci o fra-

meholczanka Jadwiga podezas targu sprzedawała w Krotoszynie ziemniaki i poleciła jakimś robotnikowi odnieść 1 centnar pod wskazanym adresem. Tymczasem robotnik ów zamiast odnieść powierzone mu ziemniaki klientowi, zabrał je sobie do domu. Dopiero na doniesienie p. T. policja wszczęła poszukiwania i chywyła amatora cudzego mienia w osobie Porszpianika z Krotoszyna.

— T-wo Pań św. Wincentego a Paulo w Krotoszynie komunikuje, że w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 4 popoł. odbędzie się w salce parafjalnej zebranie plenarne.

— Orpizew. — Przytrzymanie kłusownika. Na terenach łowieckich gromady Orpizew, których właścicielem jest p. Kulas Ignacy z Witków, przytrzymany został kłusownik niej. Brodnik Buleśław z Orpizewa. Broń kłusownikowi skonfiskowano.

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31
Towary kolonialne i delikatesy
Wino - Wódki - Likjery.
hurt — — detal

Złóż datek na F. O. M.

mugę okna.

Zabłysły dwa czerwone ogniki. Draby zaciągnęły się się w milczeniu.

— Słuchaj Dan. — Nie mógł gadatliwy Fred utrzymać języka za zębami. — Ci szpicle to podobno grube ryby. Jeden z nich to podobno sam podporucznik Adam Rawski. Nasz stary jest bardzo mądry. To sztuka zwabić takiego Rawskiego w pułapkę.

— Ale kto ten drugi?

— Nie wiem, ale podobno chytra sztuka. Stary Franek, który otwierał im bramę, powiada, że ten drugi napewno coś wyczył. Ten wysoki zaś, Rawski, niczego się nie domyślał.

Sierżant słuchał z zaciekawieniem tej rozmowy. Jego duma osobista została mile polechtana tem, co usłyszał. „Sławny podporucznik Adam Rawski niczego się nie domyślał”, a on, sierżant Wrzosa, — „chytra sztuka”, „wyczył coś”. Wrzosa domyślił się, że Franek, to stary dozorca z bramy — nigdy nie podejrzewał go o taką spóstrzegawczość.

Poniżej niego, przy oknie, oba draby znów wszczęły rozmowę.

— Powiedz no Fred, a co się z nimi stanie — zaczął tym razem Dan.

— Z kim?

— No, z tymi szpicłami.

— Nie wiem. Nie moja w tem głowa. Stary już zdecydował, co z nimi zrobić.

— Na co my tu jeszcze czekamy Fred. Stary przysłał nas jako rezerwy, ale zdaje się nie jesteśmy już potrzebni. Chodźmy na górę, zobaczymy.

— Zaraz, skończmy tu papierosy.

Fred był namietnym palaczem. Odn.

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ.

61.

Słyszał rozmowę jego w przedpokoju. Rawski rozmawiał przez parę chwil z jakimś mężczyzną, gospodarzem domu, jak się dobrze domyślił sierżant. Poczem usłyszał charakterystyczny szum otwieranych i zamykanych drzwi.

I znów zapanowała cisza. Niczem niezmącona groźna cisza.

Wrzosa czuł niebezpieczeństwo w powietrzu. Nie wiedział skąd ono spadnie, ale niewytłumaczone przeczucie mówiło mu, że nie opuści tego domu w zwykły sposób.

Dłaczego Rawski nie wychodzi jeszcze? I dlaczego tam za drzwiami tak cicho. Wrzosa wolałby usłyszeć odgłos walki. Ta groźna cisza niepokoiła go w najwyższym stopniu. A może Rawski tam za drzwiami najpokojujniej rozmawia z niewinnym (jak przypuszczał) posłańcem i obaj drwią głono z jego obaw? Śmieją się z jego niezasadzonych podejrzeń.

Miedlugo pozostał w niepewności.

Na schodach rozległy się kroki. Cicho, konie, jakby ktoś stapał na gumowych podszewkach.

Sierżant zamienił się cały w czujność. Nie chciał zapalić latarki, którą miał przy sobie. Wytył wzrok, ale nie nie mógł dojrzeć. Wsunął się w kąć ściany i czekał.

Ciche kroki na schodach zbliżyły się. Ktoś wchodził na górę. Z ilości stapań

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

K. K. O.

miasta Krotoszyna

Rok zał. 1847

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasow. weksli.

Rok zał. 1847

Przyjmuje:

1. Wkłady oszczędnościowe od 1,— zł. — za oprocentowaniem:

z wypow. dziennem	4	%
z wypow. miesięcz.	5	%
z wypow. kwartaln.	5 1/4	%
z wypow. półroczn.	5 1/2	%
2. Weksle do inkaso.

Bezpieczeństwo!

Tajemnica!

Korzyść!

Za wkłady ręczy Gmina miasta Krotoszyna całym swym majątkiem.

**Naboje!
Śrut!**

Proch!

PRZEBORY MYŚLIWSKIE

poleca najtaniej Skład Żelaza

ALFONS SKIBIŃSKI

Rynek 12 Krotoszyn, Rynek 12

Sprzedam

każdą ilość cegły po cenie przystępnej.

Zgłoszenia do adm. „Orędownik Pow.”.

Zegary - Zegarki i Biżuterja

w najlepszych gatunkach i po cenach konkurencyjnych tylko
— w firmie —

K. MOHAWA, Mały Rynek 10

Wszelkie naprawy zegarków i biżuterji oraz prace rytownicze wykonuje we własnej pracowni

pięćszorządna siła łachowa

GDZIE SIĘ SPOTKAMY?

TYLKO W LEŚNICZÓWCE

gdyż tam mamy: koncert, tańce na salce, obfity bufet, a przede wszystkim **ZDROWE** powietrze — przy lesie sosnowym.

Jedyne miejsce wycieczkowe

to Leśniczówka

właśc.: M. Gąsiorowski

Rok szkolny

rozpoczyna się

Wszelkie artykuły szkolne są już do nabycia w wielkim wyborze we firmie

M. OLESZAK - KROTOSZYN

Rynek 1.

POŚCIEL

spowodu przeprowadzki tanio na sprzedaż

Zgłoszenia do Redakcji Orędownika Pow.

OTWARCIE LOKALU!

Szanowni. Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie, że po gruntownej renowacji lokal mój jest od dnia 29. VIII. 1936 r. **znów otwarty.**

Staraniem mojem będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsłużyć, przyczem polecam moje **wyborowe ciastka, wyborną kawę**

i t. d.

Cukiernia „Warszawianka“ Kawiarnia

Jan Dudek

Rynek 11.

KROTOSZYN,

Rynek 11.

Ubikacja warsztatowa 75 m²

nadająca się również na składnicę jest od zaraz do WYNAJĘCIA.

Blizsze szczegóły — Kaliska 43, m. 2.

ZGUBIŁEM 2 książeczki — wykaz o sobisty, świadectwo przemysłowe oraz legitymację bezrobocia. Stanisław Sobański, Smoszew, pow. Krot.

WŁAŚCICIELE DOMÓW!

Dachy papowe należy przed zimą naprawić.

Wszelkie materiały dostarcza

Fabryka Papy - J. Sierodzka

Koźmińska 56

Telefon nr. 1.



Znane ze swej dobroci gily i bibulki do papierosów

„Prima Aida“

DO NABYCIA WSZĘDZIE

Km. 280/36.

Obwieszczenie.

Dnia 21 września 1936 r. odbędzie się w Koźminie w składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Ogrodowej o godz. 11 przedpoł.

Licytacja

następujących przedmiotów:

- 1 aparat do parzenia kawy „Eko press”, 1 fortepian marki „Schmidt”, 1 kasa rejestrująca marki „National”,

których łączna suma oszacowania przyje ta została na kwotę 740 zł.

Powyższe przedmioty oglądać można w terminie licytacji w czasie od godz. 11.

Koźmin, dnia 2 września 1936 r.

(—) GLEMA,

Kom. Sadu Grodzk. w Koźminie

Z dnem 15 sierpnia 1936 r. przeniósłem mój

Skład Obuwia

do własnego domu przy ul. Zdunowskiej nr. 5. (naprzeciw Banku Niemieckiego)

Wszystkim P. T. Odbiorcom, którzy okazali dotychczasową życzliwość składam moje najserdeczniejsze podziękowanie oraz uprzejmie proszę o łask. poparcie nadal mego przedsiębiorstwa na nowym miejscu.

Staraniem mojem będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsłużyć, przyczem nadmieniam, że wykonuję również obuwie na miarę oraz polecam mój warsztat reperacyjny.

ST. LEŚIŃSKI, Krotoszyn, Zdunowska 5.